KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Czerwca. PIĄTEK. ROK 1829.

№ 155

WSPOMNIENIA. *Bezskuteczny Sejm w Piotrkowie 1478.*

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Według doniesień z *Poznania*, N. PANI, dnia 3 b. m. przebyła granice Królestwa *Polskiego*, i przyiętą została przez Xcia *Radziwiłła* Namiestnika W. X. Poznań:, zaś w *Antoninie* za *Ostrowem* przyięła Dostojnych Gości, Jej Królewiczowska Mość Xiężna Pruska *Ludwika* (Małżonką Xcia Radziwiłła). N. PANIĄ i J. C. M. Wielkiego Xcia NASTĘPCĘ, Lud witał z najżywszą radością i uszanowaniem.

Wizerunek N. CESARZA i KRÓLA, MIKOŁAJA I., w ubiorze Koronacyjnym iako Króla Polskiego, wyszedł z Litografji i znajduie się w Magazynie *Dal Trozza* przy ulicy Senatorskiej.

Taniec Polski skomponowany przez Kapelmistrza *Kurpińskiego*, i grany na balu Dworskim w Zamku Królewskim d. 25 Maia r. b., tudzież *Taniec Polski* kompozycji tegoż, grany na balu narodowym, danym w Giełdzie Warsz: dla NN. PAŃSTWA przez Senatorów, Posłów i Deputowanych, wyszły z Litografji A. Brzeziny, i są do nabycia 1wszy za zł: 1, 2gi za zł. 1 i pół.

Tom 5 romansu *Bronikowskiego*, pod tytułem *Hipolit Boratyński*, wydanie N. Gliksberga wyszedł z druku i szanowni Prenumeratorowie zachcą się zgłosić po odebranie do Księgarni tegoż. Tom 6ty a ostatni w połowie iuż wydrukowany i wkrótce wyjdzie.

JPan *Sachetti* uwiadamia Prześwietną Publiczność, iż zmuszonym będąc z powodów nadspodziewanych, zbliżyć swój odjazd z Warszawy, określa 3cią zmianę swych widoków wraz z mianą *Panoramy Konstantynopola* na dzień 23 Czerwca.

Przy ulicy Chłodnej pod Lwem Nr 897, w domu P. *Wogla*, są do nabycia codziennie *Andruty*, płaskie i okrągłe, mogące być zachowane przez 3 miesiące, bez utracenia smaku; najwięcej bywaią używane do okładania Tortów. Niemniej przed godziną 9 zrana każdego dnia, znajduią się do nabycia świeże, bardzo smaczne *Wafle*. Wszelkie obstalunki tego rodzaiu, przy miernej cenie, uskuteczniane będą.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w połu: 13.

Z Sieradza.— W dniu 24 Maia obchodzono tu dzień Koronacji N. PANA, dzień świetny w Historji, znamienuiący ostatnią i najuroczystszą formę odrodzenia się Królestwa Polskiego. Władze Cywilne i Wojskowe, Obywatele i liczni mieszkańcy zebrani w kościele XX. *Dominikanów* na uroczyste nabożeństwo, zanosili dziękczynne modły do KRÓLA KRÓLÓW, błagaiąc o błogosławieństwo i wszelką pomyślność dla Ojca Narodu, dla Najłaskawszego naszego MONARCHY, i JEGO NAJDOSTOJNIEJSZEJ RODZINY. Kazanie przy tej uroczystości zastosowane było do tak świetnej dla każdego Polaka chwili. Wieczorem Muzyka przygrywała licznie zebranemu ludowi i całe Miasto rzęsisto oświecono.

Artykuł nadesłany. — Zamiłowanie tego doczesnego życia, nie iednemu iuż z Ludzi, nakazało głośne składać podziękowania Lekarzowi, którego zdolność iakakolwiek w cierpieniach przyniosła ulgę. Tak i twoia Wny

Ennochu Fizyku Obwodu Gostyńskiego, musiała być nadzwyczajną, gdyś 90cioletniego Starca, śmiertelną dotknionego chorobą, z szczególniejszą dozoruiąc troskliwością, do dawnego zdrowia i sił wrócił. Oświadczeniem publicznej wdzięczności, nie zamierzam ia zacny mężu pomnożyć opinji, iaką powszechnie masz iuż ustaloną, w całej bowiem okolicy, nie ma domu, któregoby mieszkaniec, niedzielił wspólnie ze mną uczuć należnych dobroczyńcy i w którymby imienia twego czcią i uszanowaniem niewspominano. To tylko wynurzyć pragnę i za to szczególne składam ci dzięki, iż umieraiącego pocieszyłeś obrazem prawdziwej bezinteressowności i miłości bliźniego, wszakże dnie i nocy przepędziłeś przy mnie, przemogłeś chorobę, która przy zgrzybiałym wieku moim, nie mogła iak tylko ostatnią być prawie; przekonanie twoie wewnętrzne, iedynie poświęcania się nadgrodzić ci może, przyjm iednak oddanie to sprawiedliwości publiczne, iako dowód najwyższego osoby twoiej poważania, należącego mężowi tak iak ty, kochaiącemu ludzkość, naukę posiadaiącemu, niemniej i z cnot prywatnych, zasługuiącemu, na najpierwsze zalety. — *Marcin Czajkowski* dawniej Stolnik Gostyński, później Sędzia Pokoiu Ptu Orłow:

Dnia 2 b. m. w Pow: *Nowogrodzkim* w Guberni *Grodzieńskiej*, ku wieczorowi iakby w iesieni śnieg obficie padał, ciepła ledwo było stopień ieden.

W najnowszym Numerze *Gońca Wołoskiego* (mówi Dostrz: Austrjack:) z d. 8 Maia, czytamy: »Hrabia *Pahlen* wyiechał z *Bukarestu* ku *Kalarasz*; sądzą, że się przeprawi za *Dunaj*. Onegdaj powrócili Deputowani wysłani do Hrabiego *Dybicza*, Biskup *Hilarjon* i W. *Logofet Janko Wakaresku*. Prezydent pisał do Metropolity, że mieszkańcy po dokonaniu nakazanych im transportów, mogą miesiąc wypocząć, aby tymczasem pola swoie obrobibili. To (mówi taż Gazeta) okazuie ludzkość i życzliwość Prezydenta ku mieszkańcom *Wołoszczyzny*.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Dnia 18 z. m. w *Rzymie* odbył Ojciec S. pierwszy Konsystorz, wczasie którego, według dawnego zwyczaiu, zamknął usta kilku Kardynałom.— Dnia 21 z. m. pochowano zwłoki Królowej Hiszpańskiej w grobie Królewskim w *Eskurjalu*.—W *Londynie* iuż bardzo głoszą że syn Xcia *Orleańskiego* ma zaślubić *Donnę Marją* córkę *Don Pedra* Cesarza Brazylijskiego.— Xże *Welington* prowadząc wojsko pod *Londynem* w czasie parady dla Xcia *Orleanu* odbytej, spadł z konia, lecz nieszkodliwie.—W końcu z. m. w *Gracu* padał deszcz ciągle przez 8 dni, poczem dało się uczuć trzęsienie ziemi. — Pan *Szatobryan* przybył z *Rzymu* do *Paryża*.—Pewny Dentysta w *Londynie* oznajmił publiczności, iż wyrywa zęby bez najmniejszego bólu.—W *Waterfort* w Anglji zakończył niedawno życie starzec nazwiskiem *Sztokis*, lubownik psów i ptaków, których uczył różnych sztuk. Krótko przed zgonem miał w swem mieszkaniu 16 dzikich kur, 75 gołębi, 22 młodych i starych brytanów, 14 kosów, 12 drozdów, 46 kanarków i 26 ptasząt umieiących różne sztuki.— W *Brazylji* młody człowiek kąpiąc się w stawie, zaczął drażnić pływaiącego Łabędzia, co tak rozgniewało tego ptaka, że uderzywszy go kilka razy silnie skrzydłami wpadł nakoniec na piersi młodzieńca, który zmordowany pasowaniem, się utonął. —Niedawno sprzedano w *Amszterdamie* znaczny zapas Pszenicy zagrani:— N. Król *Pruski* zezwolił, aby dochód z koncertu danego d. 29 Kwi: w teatrze Berlin: , do którego także należał Kawaler *Paganini*, roz-

dano między nieszczęśliwych mieszkańców w Prusach zniszczonych rzek wylewem. Dochód przyniosł 3,680 talarów. — Admirał Angielski *Malkolm* dowodzący flottą na Archipelagu, odebrał nowe polecenie od rządu swego. — W *Portugalji* przewiduią że tego lata urodzaj wszelkiego zboża będzie bardzo lichy. — Rząd Angielski przesłał Wice Królowi Egiptu wezwanie, które ma wielki wpływ na interesa wschodnie. Nakoniec utrzymuie *Gazeta powszechna*, że panuie wielka czynność w gabinetach tych Mocarstw, których obchodzi stan teraźniejszy. — Donoszą z *Wiednia*, że Rząd Austrjacki odebrawszy wiadomość, iż w niektórych miejscach Prowincji graniczących z *Węgrami*, znowu wszczęła się morowa zaraza, rozkazał niezwłocznie rozciągnąć kordon zdrowia. — Niedawno w małem miasteczku Francuzkiem dzwoniono na wieży, gdy pioruny bić poczęły. Kościoł był napełniony Ludem, piorun kilkakrotnie uderzył w tenże Kościoł, zgruchotał różne sprzęty i zabił 2ch ludzi, a 15 skaleczył. — W *Londynie* pewna Dama oglądaiąc z swemi dziećmi tameczną narodową galerją obrazów, zniecierpliwiona że dzieci zbyt długo oglądały obrazy, rzekła z gniewem »nieprzypatruj cie się tak długo tym malowidłom, gdyby były warte widzenia, niewpuszczono by tu nas bezpłatnie!» — W pewnej Amerykańskiej gazecie umieszczono niedawno następuiące doniesienie: W Poniedziałek zrana odbył się w *Farriwil* uroczysty związek małżeński Kupca *Andrzeia Fearing* z Panną *Aldiboronthiphoscophoriną Kowen*. — We *Francji* teraz znacznie staniało zboże. — W *Marsylji* użalaią się Kupcy że niemaią pokupu na *wino*, wszystkie piwnice są niem napełnione, za butelkę dobrego wina czerwonego, płaci się tylko 4 grosze! — Niedawno przybyło do *Francji* wielu bogatych Anglików.

Duch osobliwszej walki ogarnął świeżo Paryzkich poetów. Pewien młody, mało jeszcze znany, ale śmiałym lotem na Parnas dążący autor, któremu Recenzenci mocno dopiekali, podjął się w publicznej odezwie, w jakimkolwiek przedmiocie, w którymkolwiek poezji rodzaiu, przesadzić wszystkich dotąd sławionych wieszczów Francji. Panowie krytycy niech mu czynią zadania, ale nie oni, publiczność niechaj go sądzi. Z początku śmiano się z takowej odezwy, lecz wkrótce do tej sprawy wmieszała się publiczność. W wielu pismach wezwano wprost PP. *Skribe*, *Dukanż* i innych: »Nieopuszczajcie sposobności być czynnymi, lubo powód nikczemny, spełńcie życzenia publiczne!» 80 poetów przyjęło rzuconą rękawicę. Zadaną Komedją w 3ch aktach, która ma następuiącym warunkom zadosyć uczynić. Miejsce działania, Paryż, czas, rok 1829; osnowa, przywary dzisiejszego piśmiennictwa; charaktery: poeci, krytycy, publiczność, księgarze; w 8miu dniach maią być sztuki gotowe i nadesłane Redaktorowi *Małego Kurjera*. Poczem wszystkie sztuki pójdą w druk na dochód ubogich. Publiczność będzie sądzić, a głosy wiary godniejszych osób będą zbierane. Pięć najlepszych Komedji okaże się potem w przedstawieniu scenicznem, publiczność wyda ostateczny wyrok, która z nich najlepsza.

W dalszem ciągnieniu 5tej Klassy 35tej Loterji w dniu wczorajszym, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Nr 6,634, wygrał zł: 100,000, Los wzięty u E. Deplera. — Po zł: 15,000, Nr 16,152, u Abrama Silberga w Gombinie. — Po zł: 10,000, Nr 24,414, u E. Deplera. — Po zł: 5,000, Nr 7,071, u L. Manasse, Nr 11,758, u Petyskusa, Nr 13,899, u Werthejma, Nr 17,349 u L. Ginsa w Kaliszu. — Po zł: 2,500, Nr 487, u E. Deplera, Nr 1,547, u

Aptego, Nr 2,378, u L. Manasse, Nr 4,283, u Gibasiewicza, Nr 11,435, u Samelsohna w Krakowie, Nr 17,604, u Kempińskiego w Kole, Nr 22,470, u Petyskusa, Nr 27,366, u E. Deplera. — Po zł: 2,000, Nr 1,568, u Jaworskiego, Nr 2,128, u Kobylińskiego w Płocku, Nr 4,726, u E. Deplera, Nr 7,583, u Horowicza w Lublinie, Nr 9,197, u Werthejma, Nr 10,389, u S. Blocha w Kaliszu, Nr 14,121, u Römera w Hrubieszowie, 14,656, u Petyskusa, Nr 24,162, u Bluma i Jakubowskiego, Nr 30,261, u Rosena w Międzyrzeczu. — Po zł: 1,000, Nr 19, 1050, 1251, 1988, 2518, 2764, 2771, 3433, 3801, 4012, 4127, 4213, 5973, 6530, 6690, 6993, 7102, 8147, 9281, 9580, 9843, 10,438, 11,459, 11,792, 12,188, 13,882, 14,295, 14,695, 16,125, 16,592, 17,001, 17,009, 17,125, 17,453, 18,255, 18,709, 18,784, 21,470, 21,636, 22,115, 22,822, 22,984, 23,284, 23,303, 23,319, 24,503, 24,804, 25,126, 26,091, 26,950, 27,099, 28,293. —

DONIESIENIA.

W dniu 15 m. b. i dni następnych o godzinie 2gej po południu zaczynaiąc, sprzedawane będą przez publiczną Licytacją różne ruchomości do pozostałości ś. p. Michała Wyszkowskiego Radcy Stanu należące, iako to: Srebro stołowe, Garderoba, Meble, Tabakierki złote, Zegarki, Koperszty chy, Szkło, Faians, i tym podobne. Licytacja powyższa odbywać się będzie tu w Warszawie w domu pod Nr 605 przy ulicy Bielańskiej położonym. — *Ostrowski* Reient.

Ktoby sobie życzył SZYNKU dobrego od ulicy, a miał sumkę do wypożyczenia, od której w procencie Szynk utrzymywać by chciał; zgłosi się do Właściciela domu pod Nr 1404 przy ulicy Marszałkowskiej dla informacji. — Także STANCJE Kawalerskie po 2 Pokoiki, znajduią się w tym domu do naięcia.

SPRZEDAŻ po Wojciechu Puchale za upoważnieniem Praesidji Trybunału Cywilnego Wtwa tutejszego Mazow: sprzedawane będą suknie, Bielizna, Pościel, Sprzęty staienne, Książki, i inne tym podobne Ruchomości przez publiczną Licytacją w domu przy ulicy Freta pod Nr 255, dnia 1 Lipca i następnych r. b. za gotowe pieniądze zaraz płacić się maiące. — *Stanisław Truszczyński* Reient.

Podpisany mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż w Handlu moim dostać można Szkła stołowego Rossyjskiego w najlepszym gatunku i guście; Porcelany stołowej różnej Wołyńskiej, Faiansu kraiowego i Platerowane także w najlepszym gatunku i guście; oraz Noży stołowych prawdziwych Angielskich, Scyzoryków, Nożyczek, niemniej Brzytew które na próbę danę być mogą; Tace lakierowane i towary rozmaite w tym Składzie znajduiące się w Pałacu Olbromskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460 pod firmą *Storsberg*.

Na Solcu blisko Wody i Bruku LOKAL oparkaniony iest potrzebny zaraz dla Składu Drzewa i stósownego przy nim gospodarstwa, maiący takowy może go sprzedać lub wynaiąć. Dalsza wiadomość u Ciechanowskiego na Podwalu w Pałacu Dyzmańskiego.

Kto ma DOM do sprzedania, z wolnym odkupem, czyniący roczney intraty do 5,000, niech złoży Adres w Drukarni Kurjera.

Z powodu doniesienia w Kurjerze Warszawskim z dnia 1go Czerwca r. b. Nr 145, że pod Nr 1315 w Sklepie Korzennym nabyć można OBLIGACJI UDZIAŁOWYCH po złp: 300: liczne dla zakupienia takowych odebrałem zlecenie. Gdym się po nie udał do Właściciela, dowiedziałem się od niego, że wyrażenie, Obligacje Udziałowe po złp: 300 nabyć można, nie znaczy, aby te Obligacje Właściciel miał do zbycia po zł: 300, lecz że Obligacji Udziałowych trzysta złotowych ma do zbycia sztuk kilkanaście. Czuię się więc obowiązanym wyprowadzić Publiczność z wątpliwości, do którego to doniesienie daie powód. — *P. Landowski* przysięgły Aient zmiany.

Kto na ostatnim Koncercie Paganiniego zostawił PARASOL na Galerji, odbierze w Drukarni Kurjera.

Dama, która podała przed kilkonastą dniami doniesienie o zagubionych KOLCZYKACH, a niezostawiła adresu swego mieszkania, powezmie o takowych wiadomość w Drukarni Kurjera.

LOSY ćwierciowe do 5tej K: 35, L: K: Nr 2,707, 3,903, 3,919, 4,409, 5,804, 6,367, 14,306, 21,687, 22,943, 23,253, 23,259, 24,451, 25,431, 25,432, 27,334, 27,342, 27,346, zagubione zostały, wygrana iaka paść może, tylko prawym Właścicielom wypłaconą zostanie.

LOSY do 5tej Klas: Nr 3,228, 5.508, ćwierciowe zaginęły, wygrana iaka paść może, tylko prawym Właścicielom w moiej Kontrolli zapisanym wypłaconą będzie. — *A. Werthejm.*

Zginął mały PIESEK Angielski, biały, z długiemi żółtemi uszkami, łaty posobie maiący, z obrózką czerwoną brązową. Uprasza się o oddanie takowego do Hotelu Wileńskiego, a nagroda będzie.

TEATR. Jutro Koncert *Pożegnania* przez *Paganiniego.*